

Angelika Anozie, Zaczynij Życ (gośc. Sobota)

Zaczynij w końcu żyć
nie odkładaj tego na później
zamiast w miejscu tkwić
wcale potem nie będzie luźniej
naprzód dalej idź
nie masz tu niczego do stracenie
swe marzenia ziść
nie obwiniaj innych za niepowodzenia

przestań w końcu narzekacz ze w twym życie się nie zmienia nic
zaryzykuj postaw krzyżyk , tam gdzie ty wypełnisz nisze
tak jest!

początek bywa trudny, nawet trochę żmudny
przestanie być w końcu nudny
uwierz w to
bo jak nie ty, to kto
uda się na pewno

Zaczynij w końcu żyć
nie odkładaj tego na później
zamiast w miejscu tkwić
wcale potem nie będzie luźniej
naprzód dalej idź
nie masz tu niczego do stracenie
swe marzenia ziść
nie obwiniaj innych za niepowodzenia

zostaw to na potem, co nie sprawia przyjemności ci
teraz skup się na tym by od nowa żyć tak z całych sił
tak jest!

początek bywa trudny, nawet trochę żmudny
przestanie być w końcu nudny
uwierz w to
bo jak nie ty, to kto
uda się na pewno

Zaczynij w końcu żyć
nie odkładaj tego na później
zamiast w miejscu tkwić
wcale potem nie będzie luźniej
naprzód dalej idź
nie masz tu niczego do stracenie
swe marzenia ziść
nie obwiniaj innych za niepowodzenia

[Sobota:]

jak nie ja to kto?
jak nie ja, to nikt
Sobuś jeszcze zdążysz się rozmazać
zwiedzałeś już dno
zwiedzałeś już szczyt
lewo, prawo, skok
przód i nazad
nie będzie się zgadzać jak popłyniesz ziom
i szczerze odradzam powrotu na dno
albo jesteś kot, albo jesteś
więc to i co ziomus jesteś przyznaj
zbieraj jaj w garścno i naprzód marsz
nie musisz już kraść, wystarczy rap grać
w miejscu stać, to jak by się cofać
potrzebujesz kopa?
Sobuś, katastrofa
depresji smak topa
totalny idiota

bitewny kuso pak
nie skończyłeś walki
nie jutro a dzisiaj
ruszaj znowu w szranki
zaczynj w końcu żyć, życie weź na barki!

Zaczynj w końcu żyć
nie odkładaj tego na później
zamiast w miejscu tkwić
wcale potem nie będzie luźniej
naprzód dalej idź
nie masz tu niczego do stracenie
swe marzenia ziść
nie obwiniaj innych za niepowodzenia